

PARALIZATORY NA LIŚCIE UZBROJENIA SŁUŻBY WIĘZIENNEJ. MINISTERSTWO ZMIENIA ROZPORZĄDZENIE

Do uzgodnień trafił właśnie projekt rozporządzenia ministra sprawiedliwości, uzupełniający katalog uzbrojenia Służby Więziennej o "przedmioty przeznaczone do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej", a więc paralizatory elektryczne. Zmiana jest konieczna, ponieważ zgodnie z nowelizacją ustawy o szczególnych rozwiązaniach w związku z COVID-19, pod którą pod koniec marca znalazł się prezydencki podpis, paralizatory mogą być wykorzystywane przez funkcjonariuszy SW.

Choć możliwość korzystania z paralizatorów do Służby Więziennej wprowadzono specustawą dotyczącą przeciwdziałaniu COVID19, rozwiązanie to – jak czytamy w uzasadnieniu – "wprowadzone zostało jako rozwiązanie o charakterze stałym". Jak podkreślono, dodanie paralizatorów do katalogu ŚPB, "może mieć jednak szczególne znaczenie w kontekście zagrożenia epidemicznego związanego z COVID-19, np. w przypadku konieczności wykonania zadań służbowych w zmniejszonej obsadzie kadrowej". Uzasadnienie o identycznej treści znalazło się w ustawie z 31 marca, jednak ustawowa regulacja wymaga także zmiany odpowiedniego rozporządzenia i właśnie na tę nowelizację zdecydowało się teraz kierownictwo resortu sprawiedliwości.

Zmiany jakie ministerstwo zamierza wprowadzić do obowiązujących przepisów dotyczą jedynie kwestii paralizatorów elektrycznych. Do paragrafu pierwszego, który mówi o tym jakie uzbrojenie posiada formacja, dodano dwa punkty - "4) przedmioty przeznaczone do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej; 5) kartridże do przedmiotów, o których mowa w pkt 4." – rozszerzając katalog uzbrojenia o paralizatory oraz kartridże niezbędne do korzystania z nich.

Uzbrojenie Służby Więziennej obejmuje:

- 1) broń palną: karabiny, karabinki, pistolety maszynowe, pistolety i rewolwery, pistolety sygnałowe, strzelby powtarzalne, granatniki;*
- 2) amunicję do broni palnej, granaty łzawiące i pociski niepenetracyjne, miotane ręcznie lub z broni palnej;*
- 3) urządzenia przeznaczone do miotania środków obezwładniających i pocisków niepenetracyjnych.*

obowiązujące dziś brzmienie paragrafu 1 rozporządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie

Kiedy paralizatory trafią na wyposażenie SW? Wszystko na to wskazuje, że formacja nie zamierza zwlekać z ich zakupem, a pierwsze sztuki mogą pojawić się w SW jeszcze w tym roku. Zgodnie z Oceną Skutków Regulacji, jak dołączona została do projektu rozporządzenia, w 2020 roku SW planuje zakup 30 sztuk paralizatorów za łączną kwotę 450 000 złotych. Zakupy mają być sfinansowane "ze środków pozostających w dyspozycji Służby Więziennej".

Jak podkreśla w rozmowie z InfoSecurity24.pl Andrzej Kołodziejski, przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Funkcjonariuszy i Pracowników Służby Więziennej Okręgu Katowickiego, wprowadzenie możliwości korzystania z paralizatorów w Służbie Więziennej to dobre rozwiązanie. "Z punktu widzenia strażnika, taki paralizator wprowadza inny standard w służbie, który w zasadzie jest powszechny już na całym świecie". Jak dodaje, jest zabezpieczeniem nie tylko dla funkcjonariusza, ale też dla osadzonego. Przyznaje, że choć wprowadzenie paralizatorów nie było poprzedzone debatą, w środowisku mówiło się o tym od dawna. Kołodziejski podkreśla, że w przypadku konwojowania, w zatłoczonym korytarzu szpitala, na ulicy, czy w bezpośrednim pościgu zdecydowanie bezpieczniej jest użyć paralizatora niż broni ostrej. "Użycie broni zawsze związane jest z ryzykiem śmierci, w przypadku paralizatora - użytego prawidłowo - to ryzyko jest niemal zerowe" - dodaje.

Czytaj też: [RPO: Służba Więzienna dostała niemal nieograniczone prawo do "rażenia nieposłusznym prądem"](#)

Wątpliwości dotyczące wprowadzenia paralizatorów do katalogu uzbrojenia Służby Więziennej, od momentu wejścia w życie ustawy zgłasza Rzecznik Praw Obywatelskich. RPO wysłał w tej sprawie list do premiera, w którym zwraca uwagę, że "przyznane Służbie Więziennej uprawnienia nie mają na celu prewencji i zwalczania COVID-19, lecz po prostu dają funkcjonariuszom nowy środek przymusu bezpośredniego". Jak dodał, stało się to "bez merytorycznej debaty w tym zakresie". RPO podkreślał też, że ustawa nie precyzuje, która grupa funkcjonariuszy Służby Więziennej zostanie zaopatrzona w broń elektryczną. "Broń elektryczną mogą otrzymać funkcjonariusze mający najczęstszy kontakt z osadzonymi (np. oddziałowi), jak również funkcjonariusze ochraniający szpitale więzienne, w tym pełniący służbę na więziennych oddziałach psychiatrycznych" - zauważa Rzecznik. Jak dodaje, broń tego typu uważana jest powszechnie za mniej śmiertelniejszą niż broń palna, jednak jej używanie także rodzi wiele niebezpieczeństw.

DM